

Sygn. akt I ACa 426/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Elżbieta Karpeta (spr.)
Sędziowie :	SA Małgorzata Wolczańska SA Ewa Jastrzębska
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko Gminie Miasta J.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 27 marca 2012 r., sygn. akt I C 577/11

- 1) oddala apelację;
- 2) koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie znosi.

Sygn. akt I ACa 426/12

UZASADNIENIE

Powód J. W. wniósł pozew przeciwko Gminie Miasta J. o zasądzenie na jego rzecz kwoty 176 083 zł. jako pozostałego do wypłaty wynagrodzenia za wykonane na rzecz pozwanej usługi zimowego oczyszczania i utrzymania czystości, określone w umowach z 14 października 2010 r. i 9 grudnia 2011 r. Powód dochodził należności za okres od 21 do 31 grudnia 2010 r.

Pozwana zarzucała, iż powód obliczył wynagrodzenie w sposób niezgodny z umową i jego ofertą, bo z żadnego postanowienia umowy nie wynika, aby powód był uprawniony do pomnożenia ilości kilometrów przejechanych w celu oczyszczenia km drogi. Powód mógł daną drogę odśnieżać kilka razy w ciągu doby, ale wynagrodzenie należało się za

utrzymanie 1 km drogi, niezależnie ile razy musiał wykonać kurs na danej ulicy. Dlatego pozwana uznała, iż z tytułu usług objętych fakturami, powodowi należna jest kwota 115 604,77 zł.

Sąd Okręgowy ustalił następujące okoliczności:

Strony 14 października 2010 r. i 9 grudnia 2011 r. zawarły umowy w przedmiocie usług zimowego oczyszczania i utrzymania czystości na drogach i ulicach, ciągach pieszych, przystankach i innych, w zakresie wskazanym w § (...) pkt (...) umów. Z (...) umowy wynikało, że przez zimowe oczyszczanie i utrzymanie czystości rozumie się całodobowe utrzymanie od 6⁰⁰ do 6⁰⁰ dróg, ulic itd. Rozliczenie finansowe udziału jednostek taborowo sprzętowych w czynnej akcji zimowej odbywać się miało zgodnie z ofertą wykonawcy (zgodnie z zakresem, standardem i terminem wykonania usługi). Ustalono, iż podstawa naliczenia wynagrodzenia za wykonaną usługę będzie obliczana według § (...) (zgodnie z oczyszczonym km drogi lub ulicy i m² ciągu pieszego i terenu komunikacji miejskiej). Oferta stanowiła załącznik nr (...) do umowy. Dotyczyła m. in. stawki utrzymania 1 km drogi w poszczególnym standardzie. Z wielkości podanych w rubryce (...) wynikało, iż jest to ilość kilometrów możliwa do przejechania jednokrotnego drogami przez 75 dni. Powód wypełnił maszynowo rubryki wpisując swoją ofertę, nie zadawał żadnych dodatkowych pytań. Zgodnie z § (...) punkt (...) strony miały rozliczać każdy miesiąc osobno w oparciu o zatwierdzone przez pozwaną raporty dzienne, na podstawie cen jednostkowych poszczególnych pozycji kosztorysowych i zestawienie zbiorcze miesięczne oraz ewentualne uwzględnienie kar. Umowa została zawarta w trybie ustawy o zamówieniach publicznych. Załącznik nr (...) stanowił opis standardu usług. Do przetargu oprócz powoda przystąpił drugi podmiot (...) Sp. z o.o. w J.. 9 sierpnia 2010 roku od (...) Sp. z o.o. wpłynęło zapytanie do specyfikacji istotnych warunków zamówienia, odnośnie tego czy zaproponowana stawka będzie się odnosić do faktycznej krotności oczyszczania danego kilometra (...), czy do ilości dni, podczas których ten kilometr będzie oczyszczany. Pozwana udzieliła odpowiedzi (k. 62 akt), iż stawka utrzymania 1 km drogi, ulicy odnosić się będzie do ilości dni, podczas których ten kilometr będzie oczyszczany, uwzględniając również kilka razy w ciągu doby, przy dużych opadach. Powód z tą odpowiedzią się zapoznał, co wynika z jego zeznań. W umowie brak jednoznacznego oznaczenia uprawnienia do obliczania wynagrodzenia za krotność przejazdu w ciągu doby. Rozliczenia miały być fakturami częściowymi. Raporty dzienne były składane za ten okres. Były weryfikowane i zatwierdzane przez pozwaną bez zastrzeżeń. Powód w oparciu o zatwierdzone raporty dzienne sporządził kosztorys powykonawczy, w którym przedstawił należności za poszczególne usługi wykonane w okresie od 21 grudnia 2010 roku do 31 grudnia 2010 roku i na tej podstawie wystawił dwie faktury na podstawie dwóch umów:

- (...) na 278 166,13 zł,

- (...) na 13 707,79 zł.

Pozwana zweryfikowała faktury i uznała, iż z faktury (...) należne jest powodowi 11 725,04 złote, a z faktury (...) należne jest 216 051,61 zł. Poinformowano powoda o tym pismem z dnia 11 stycznia 2011r. Jednocześnie powodowi faktycznie wypłacono mniej, ponieważ dokonano potrącenia kar umownych na kwotę 111 985,68 zł .

Powód nie uznał zarzutu potrącenia. Nie zgodził się z zarzutem złej jakości usług i prawem do potrącenia kar umownych. W umowie w (...) § określono kiedy i na jakich warunkach będzie potrącona kara umowna.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że powodowi niewątpliwie należne jest wynagrodzenie na warunkach umowy. Zasadniczy spór pomiędzy stronami wynika z interpretacji tej umowy. W umowie nie jest wyartykułowane w sposób nie budzący wątpliwości jak naliczane ma być wynagrodzenie, a mianowicie czy decydujące znaczenie ma doba, w której doszło do oczyszczania dróg i ulic czy też krotność oczyszczania. Zasadnicze znaczenie ma § (...) umowy punkt (...) i § (...) punkt (...). Postanowienie umowy w § (...) punkt (...) odwołuje się do całodobowego prowadzenia usług (od 6⁰⁰ do 6⁰⁰), wskazuje, że wynagrodzenie należy liczyć według § (...) zgodnie z oczyszczonym km drogi. Natomiast § (...) punkt (...) wskazuje na weryfikację i zatwierdzenie wynagrodzenia przez zamawiającego w oparciu o raporty odbioru, sporządzane na podstawie cen jednostkowych oraz ewentualne uwzględnienie kar. Dienne raporty, które były sporządzane, miały znaczenie nie tylko do wykazania co było w danym dniu robione, jaka była ilość wykonanych jednostek obmiarowych, ale też dla oceny czy należy obciążyć powoda karą umowną. W

§ (...) punkt (...) Gmina zapisała prawo do weryfikowania raportów dziennych i zatwierdzania ich. W umowie nigdzie nie jest napisane, że wynagrodzenie jest należne od krotności oczyszczeń poszczególnych km dróg. W kosztorysie ofertowym, który jest integralną częścią umowy, powód w punkcie (...) wskazywał stawki utrzymania 1 km drogi w poszczególnym standardzie. Z wielkości podanej w rubryce (...) wynikało, iż Gmina wzięła pod uwagę ilość km możliwych do przejechania przez 75 dni, przejazdem jednokrotnym, choć dzień jako jednostka przeliczeniowa nie został istotnie wskazany. Drugi podmiot startujący w przetargu (...) w J. zadał Gminie pytanie, które miało tylko dwie alternatywy: czy stawka będzie się odnosić do krotności czyszczenia km czy też ilości dni, podczas których km będzie oczyszczany. Odpowiedź pozwanej zaczyna się od wskazania alternatywy drugiej, mówi bowiem o ilości dni. Gdyby istotna była jedynie krotność, nie miałoby sensu odwoływanie się do ilości dni. Powód zapoznał się z odpowiedzią. W przypadku wątpliwości mógł zadać pytanie, a taka sytuacja nie miała miejsca. Sąd Okręgowy uznał zatem, że powodowi należne jest wynagrodzenie według zweryfikowanych i zatwierdzonych przez Gminę raportów dziennych przez rozliczenie ilości wykonanych jednostek obmiarowych na podstawie cen jednostkowych poszczególnych pozycji kosztorysowych. Z tytułu zapłaty faktury (...) należna jest kwota 216051,61 zł, a z tytułu faktury (...) należna jest kwota 11 725,04 zł. Wobec wypłacenia powodowi 115 790,97 zł należna jest mu jeszcze kwota 111985,68 zł i tę kwotę zasądził Sąd Okręgowy w punkcie 1 wyroku z odsetkami według terminu płatności faktur.

Roszczenie o wyższą kwotę podlegało oddaleniu z przytoczonych wyżej przyczyn.

Pozwana natomiast w toku procesu nie wykazała swego uprawnienia do dokonania potrącenia kar umownych. Nie było zatem podstaw do uznania zasadności zarzutu potrącenia.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc i przepisów § 6 punkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, biorąc pod uwagę wynik procesu i fakt, iż powód proces wygrał w 63 %.

Od wyroku apelację wniosły obie strony.

Powód w apelacji zarzucał sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie za udowodnione, iż jednostką miary dla usług świadczonych przez powoda miała być doba, gdy tymczasem postanowienia umowy, a także odpowiedź pozwanej na pytanie (...) świadczą o tym, że jednostką miary powinien być przejechany kilometr. Zarzucał powód błędną interpretację postanowień umowy stron, w szczególności § (...) pkt (...) i § (...)pkt (...) oraz błędne ustalenie, że pozwana wzięła pod uwagę ilość kilometrów możliwych do przejechania przez 75 dni, podczas gdy z całokształtu materiału dowodowego takie okoliczności nie wynikają. Zarzucał apelujący naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego oraz nie wszechstronny, co doprowadziło do niewyjaśnienia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, a nawet do nierozpoznania istoty sprawy.

Powołując się na przedstawione zarzuty wnosił powód o zmianę wyroku w części oddalającej powództwo przez zasądzenie na rzecz powoda dalszej kwoty 64 097,27 zł. ewentualnie uchylenia w tej części wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Pozwana w apelacji również zarzucała naruszenie przepisów postępowania, a to art. 217 § 2 w związku z art. 224 § 1 i 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie dowodów zgłoszonych przez pozwaną oraz sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału i w konsekwencji błędne uznanie, że pozwana nie wykazała zasadności dokonanego potrącenia kar umownych. Domagała się pozwana zmiany wyroku przez oddalenie powództwa ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania .

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Nie do odparcia był zarzut pozwanej naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art. 217 w związku z art. 224 k.p.c. w kontekście umotywowania przez Sąd Okręgowy wniosku, że pozwana nie wykazała podnoszonego zarzutu

potrącenia kar umownych. Wskazać bowiem należy, że pozwana już w sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty, a także w toku postępowania pierwszoinstancyjnego zgłosiła dowody w postaci zeznań świadków (wniosek ten został powtórzony w apelacji) i dokumentów, którymi zamierzała dowodzić że jakość usług świadczonych przez powoda była niedostateczna, co uprawniało ją do naliczenia i potrącenia z należnego wynagrodzenia kar umownych. Sąd Okręgowy nie przeprowadzając zawnioskowanych dowodów nie wskazał przyczyn powodujących dyskwalifikację inicjatywy dowodowej pozwanej z jednoczesnym stwierdzeniem, że nie wykazała ona okoliczności na które powoływała się w uzasadnieniu swego stanowiska procesowego. Z tych względów Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe dopuszczając i przeprowadzając zgłoszone przez pozwaną dowody. Dla zachowania równowagi procesowej dopuszczono w postępowaniu apelacyjnym także zgłoszone przez powoda dowody z zeznań świadków na te same okoliczności tj. jakości świadczonych przez powoda usług.

Na podstawie zeznań świadków K. B., M. D., T. K. (1), M. B., K. M. i T. K. (2) nie było możliwe poczynienie stanowczych ustaleń w zakresie realizacji przez powoda umów z pozwaną w okresie spornych dziesięciu dni tj. od 21 do 31 grudnia 2010r. Chociaż świadkowie – pracownicy powoda i pozwanej uczestniczyli w czynnościach przewidzianych umowami to upływ czasu, fakt realizacji usług zimowego utrzymania czystości miasta w dłuższym okresie czasu uniemożliwił – co zrozumiałe – skonkretyzowanie i umiejscowienie w czasie spornych 10 dni sprzed dwóch lat okoliczności pozwalających na weryfikację sprzecznych twierdzeń stron odnośnie jakości świadczonych usług. Również dokumentacja fotograficzna dołączona do apelacji pozwanej nie potwierdza słuszności oceny pozwanej, że powód nie wywiązał się należycie z postanowień umowy, a w szczególności nie dochował standardu utrzymania dróg. Z dokumentacji tej przydatna do czynienia jakichkolwiek ustaleń mogłaby być jedynie notatka z dokumentacją fotograficzną z dnia 21 grudnia 2010r. (k- 572 – 575), pozostałe bowiem nie dotyczą okresu sporu. Wnioskowane przez pozwaną dowody nie pozwoliły na ustalenie, że powód nie wykonywał należycie w dniach od 21 do 31 grudnia 2010r. obowiązków umownych skoro na protokole z dnia 21 grudnia 2010r. zawierającym uwagi pracowników pozwanej odnośnie jakości odśnieżania naniesione zostały obszernie wyjaśnienia pracownika powoda, które poddają w wątpliwość słuszność oceny pozwanej odnośnie zasadności naliczenia kary umownej za jakość usług powoda świadczonych w tym dniu. Podnieść również należy, że zgodnie z warunkami umowy łączącej strony bezspornie rozliczanie kosztów miało być przeprowadzane w oparciu o składane codziennie raporty z wykonanej usługi za dzień poprzedni sporządzone na podstawie cen jednostkowych poszczególnych pozycji kosztorysowych. Obowiązkiem wykonawcy było codzienne zgłaszanie na piśmie raportu do zamawiającego z zakresu wykonanych usług. Z kolei raporty dzienne miały być weryfikowane i zatwierdzane przez zamawiającego i w przypadku naruszenia obowiązków przewidzianych umową, raporty miały stanowić podstawę do sporządzenia protokołu dziennego. Właśnie w protokołach dziennych miały być uwzględniane wszelkie uwagi, zastrzeżenia oraz naliczenia kar umownych. Tak więc strony sformalizowały procedurę zarówno odbioru robót jak i procedurę nakładania kar umownych. Postanowiły bowiem, że dla nałożenia kary umownej koniecznym jest w pierwszej mierze sporządzenie protokołu dziennego (na podstawie raportu dziennego). Nie ulega wątpliwości, że opisana procedura nie została dochowana. Składane pozwanej przez powoda każdego dnia raporty dzienne z wykonanych prac były przyjmowane bez żadnych zastrzeżeń przez pracowników pozwanej. W oparciu o dokonywane według wyboru pozwanej objazdy kontrolne pracownik pozwanej sporządzał notatkę służbową, w treści której wpisywał zauważone przez siebie nieprawidłowości w wykonywanych usługach przez pozwanego. Po przedłożeniu notatki pracownikowi powoda czasami odnosił się on do stwierdzonych w niej uwag. Oprócz zawarcia w w/w notatkach stanowisk obu stron umowy, nie zawierały one żadnych stwierdzeń o naliczonych karach umownych, ani także o zamiarze nałożenia tych kar. Analiza powyższego zachowania pozwanej prowadzi do wniosku, iż nie miała ona podstaw do nałożenia i obciążenia powoda karami umownymi, na które się powoływała.

Z tych względów skoro pozwana zarówno nie zachowała procedury nakładania kar umownych jak i nie wykazała w postępowaniu dowodowym słuszności swego stanowiska, zgodnie z którym powód nie wykonał należycie swojego świadczenia należało uznać że pozwana nie miała podstaw do naliczenia i potrącenia z wynagrodzenia powoda kar umownych za nienależyte świadczenie przez niego usług w okresie objętym sporem, stąd jej apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Nie była również zasadna apelacja powoda koncentrująca się na zagadnieniu poprawności interpretacji postanowień umownych w zakresie zasad ustalania wysokości wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy przytoczył brzmienie postanowień umownych stron i dokonał kwestionowanej przez powoda ich interpretacji. Wbrew jednak zarzutom apelacji stanowisko Sądu Okręgowego, przedstawione w motywach skarżonego orzeczenia jest poprawne i nie można mu zarzucić sprzeczności z zasadami logiki czy poprawnego rozumowania. Przekonywająca – w ocenie Sądu Apelacyjnego – jest zwłaszcza argumentacja oparta o treść odpowiedzi, jaką pozwana udzieliła (...) Przedsiębiorstwu (...) w J.. Wynikało z niej, że stawka utrzymania 1 km drogi, ulicy odnosić się będzie do ilości dni, podczas których ten kilometr będzie oczyszczany, uwzględniając również oczyszczanie kilka razy w ciągu doby przy dużych opadach. Zgodzić należy się z Sądem Okręgowym, że ze sformułowań tej odpowiedzi wywnioskować należy, że wynagrodzenie wyliczane być miało przy uwzględnieniu ilości dni, w których akcja będzie prowadzona, bez względu na „krotność” oczyszczania km drogi w danym dniu. Chociaż rację ma powód, gdy podnosi, że gramatyczna wykładnia językowa udzielonej odpowiedzi i użycie słowa „uwzględniając” zamiast „bez względu” prowadzić może do odmiennego, prezentowanego przez powoda, wniosku to jednocześnie zauważyć należy, że sposób rozumienia tej odpowiedzi nie może być determinowany jedynie poprawnością użytych gramatycznych konstrukcji, które – co powszechnie wiadomo – są niestety błędnie używane, lecz wypowiedź pozwanej należy rozpatrywać w szerszym kontekście. Pozwana założyła, że akcja oczyszczania miasta będzie prowadzona w ciągu 75 dni w roku. Wartość ta wynika z porównania pozycji w kosztorysie ofertowym na „zimowe utrzymanie dróg (...)” ujętych w kolumnie (...) i (...).

Wbrew twierdzeniom powoda, pozwana wypełniła swój obowiązek polegający na opisaniu przedmiotu zamówienia tak, aby umożliwił on złożenie ofert porównywalnych. Jeszcze raz wskazać należy, iż o tym w jaki sposób należy rozumieć opis zamówienia powód wiedział.

Z tych względów również apelację powoda, jako nieuzasadnioną należało oddalić na mocy art. 385 k.p.c.

Wobec oddalenia obu apelacji koszty postępowania apelacyjnego zostały wzajemnie zniesione na podstawie art. 100 k.p.c.